

RECENZJE I OMÓWIENIA

David Frick, *Kith, Kin, and Neighbors. Communities and Confessions in Seventeenth-Century Wilno*, Cornell University Press, Ithaca–London 2013, ss. XXVI + 530, mapki, il., ISBN 978-0-8014-5128-7.

Omawianą książkę Davida Fricka należy w pewnej mierze uważać za dopełnienie obszernego zbioru źródeł, który autor wydał kilka lat wcześniej<sup>1</sup>. Tak zresztą traktuje swoją monografię amerykański badacz, jak wynika z jego słów zawartych we wstępie do świeżo opublikowanej pracy. Należy jednak podkreślić, że najnowsza książka stanowi pokłosie analizy nie tylko materiału źródłowego opublikowanego w 2008 r., lecz także innych źródeł, zarówno drukowanych wcześniej (głównie w XIX i na początku XX w.), jak i pozostających wciąż w rękopisie. Recenzowana praca stanowi podsumowanie wieloletnich, bo trwających w sumie około 15 lat (zob. s. VII) badań D. Fricka nad społecznością siedemnastowiecznego Wilna. Z tego względu część zagadnień omówionych w monografii została wcześniej opisana w innych publikacjach amerykańskiego badacza, co w mniejszym lub większym stopniu dotyczy zawartości rozdziałów: IV, V, VII, IX, XI–XIII.

Dlaczego właśnie siedemnastowieczne Wilno stało się głównym obiektem badań amerykańskiego uczonego? Wypada przypomnieć, że było ono w XVI–XVIII w. jednym z najbardziej zróżnicowanych pod względem etnicznym i wyznaniowym miast polsko-litewskiej Rzeczypospolitej, a także – szerzej – całej Europy, co z konieczności musiało prowadzić do szeregu kompromisów w codziennym życiu jego mieszkańców. Rzecz jasna, w Wilnie dominowali chrześcijanie różnych wyznań, choć obecne były również stosunkowo liczne grupy Żydów i wyznających islam Tatarów (na przedmieściu Łukiszki). W 1536 r. król Zygmunt I Stary postanowił, by we władzach miejskich dwie chrześcijańskie „ławice” – łaćwińska i ruska (prawosławna) – miały odtąd równą liczbę miejsc. Podobny parytet widoczny był w wielu wileńskich cechach. Sytuacja skomplikowała się w okresie bujnie rozwijającej się w Wielkim Księstwie Litewskim reformacji (od połowy XVI w.). Ostatecznie w Wilnie na dłużej zadomowiły się wówczas znaczące grupy luteranów i kalwinistów. Z kolei po 1596 r. – w wyniku unii brzeskiej – doszło do rozłamu wśród prawosławnych mieszkańców miasta. Zwolennicy unii metropolii kijowskiej z Kościołem rzymskokatolickim, zwani unitami, przy poparciu władz państwa, a częściowo także samorządu miejskiego, stopniowo uzyskali wyraźną przewagę nad tą częścią prawosławnych, która nie chciała się pogodzić z nią. Mimo rozwijającej się w kolejnych dekadach kontrreformacji katolicy (obu ob-

---

<sup>1</sup> *Wilnianie. Żywoty siedemnastowieczne*, oprac., wstępem i komentarzami opatrzył David FRICK (Bibliotheca Europae Orientalis, t. 32, Fontes 2), Warszawa 2008. W recenzji tego wydawnictwa (Zapiski Historyczne, t. 75: 2010, z. 1, s. 133–136) wyraziłem zresztą nadzieję, że szybko doczekamy się zapowiadanej we wstępie do *Wilnian* monografii na temat siedemnastowiecznych mieszkańców Wilna.

rządów) nie zdołali zdobyć w mieście zupełnej dominacji, choć istniała ona *de facto* we władzach miejskich od drugiej połowy XVII w. (po 1666 r.). Wilno pozostało miastem wielokulturowym, z wciąż znaczącą rolą także innych wyznań chrześcijańskich, a ponadto z widoczną w codziennym życiu obecnością Żydów i Tatarów. Ten fenomen współistnienia, w niektórych aspektach na równych zasadach, ludzi różnych wyznań i religii, nawet w okresie tryumfującej kontrreformacji, odróżniał Wilno – jak wskazuje dotychczasowy stan naszej wiedzy – od innych dużych miast ówczesnej Rzeczypospolitej. W każdym razie stopień wzajemnej tolerancji przedstawicieli różnych grup wyznaniowych był tam ogólnie większy niż gdzie indziej. Ta wyjątkowa społeczna i religijna rzeczywistość siedemnastowiecznego Wilna skłoniła D. Fricka do możliwie drobiazgowego zbadania przyczyn tego stanu rzeczy.

Z tego powodu amerykański uczyony przyjrzał się w swej monografii, bez wątplenia najbardziej dokładnie w porównaniu z wcześniejszymi pracami innych badaczy, problemowi relacji, związków i komunikacji wilnian różnych wyznań. Przez odwołanie się do przykładów wziętych z życia konkretnych mieszczan autor stworzył w swej pracy portret znaczącej części społeczności miejskiej w XVII w. Był to czas naznaczony w Europie, także w Rzeczypospolitej, rozwijającą się konfesjonalizacją, a w Wilnie również głęboko odczuwaną przez mieszkańców klęską okupacji moskiewskiej z lat 1655–1661. Zatem istotny cel badań autora stanowiło także odnotowanie zachodzących wówczas zmian w strukturze społecznej miasta, jak i w relacjach między ludźmi różnych konfesji.

Dodajmy, że wobec zniszczeń, jakie spowodował w Wilnie w archiwach miejskich i kościelnych olbrzymi pożar z 1610 r., a także antykalwiński tumult z roku następnego, książka jest oparta głównie na dokumentacji pochodzącej z okresu po 1611 r., choć i ona zawiera duże luki ze względu na zniszczenia spowodowane późniejszą okupacją moskiewską. Stąd najbardziej obszerny materiał źródłowy pochodzi z okresu po tej okupacji. Jednakże, jeśli była taka możliwość i potrzeba, D. Frick korzystał zarówno ze szczęśliwie zachowanych, a chronologicznie wcześniejszych (szesnastowiecznych), jak i późniejszych (powstałych w pierwszej połowie XVIII w.) źródeł.

Podstawowym materiałem źródłowym w badaniach prowadzonych przez autora były księgi miejskie Wilna, a także źródła wytworzone przez poszczególne Kościoły i wspólnoty wyznaniowe (między innymi księgi metrykalne, ślubów itd.). Zupełnie fundamentalne znaczenie miały dotyczące Wilna „Rewizje gospód dworu” Władysława IV z lat 1636 i 1639, przechowywane w rękopiśmiennych zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie (w zespole: Staatsbibliothek Berlin, sygn. Slav. F. 12 i F. 15). Pierwsza z nich została wydana w 2006 r. przez Mindaugasa Paknysa<sup>2</sup>. Obydwa źródła podają informacje o właścicielach posesji (niekiedy też o ich poprzednikach) lub/i o ich najemcach, podstawowe dane o układzie miejskich placów, a czasami też dane dotyczące poszczególnych izb wewnątrz budynków (gdy kamienica należała do kilku właścicieli lub też żyło w niej kilku najemców). Dzięki temu możliwe stało się stosunkowo dokładne odtworzenie stanu posiadania kamienic przez przedstawicieli konkretnych rodów mieszczańskich lub szlacheckich wewnątrz murów miejskich, a więc w zasadniczej części Wilna. To pozwoliło autorowi stworzyć mapy zasiedlenia dzielnic i ulic miasta w XVII w. Odtworzenie dokładnej topografii Wilna nie stanowiło jednak celu samego w sobie, ale było ono potrzebne autorowi przede wszystkim ze względu na badanie związków między poszczególnymi rodami i rodzina-

<sup>2</sup> Mindaugas PAKNYS, *Vilniaus miestai ir miestiečiai 1636 m.: namai, gyventojai, svečiai*, Vilnius 2006.

mi reprezentującymi różne wyznania. To właśnie stanowi największe *novum* monografii D. Fricka, zresztą nie tylko w odniesieniu do Wilna, lecz także innych miast europejskich w tym okresie. Mamy więc do czynienia z próbą spojrzenia na wzajemne związki i stosunki wilnian różnych konfesji z uwzględnieniem szczegółowej miejskiej topografii. „Rewizje”, jako podstawowe źródło do odtworzenia topografii miasta, nie zawierają jednak danych na temat wyznania właścicieli poszczególnych kamienic. Te informacje można było pozyskać – choć oczywiście nie w każdym przypadku – dzięki żmudnej kwerendzie prowadzonej przede wszystkim w księgach miejskich i w archiwaliach instytucji religijnych. Wśród źródeł umożliwiających taką wyznaniową identyfikację można wymienić: testamenty, spisy jałmużny na rzecz konkretnych instytucji religijnych czy księgi przyjmujących komunie w poszczególnych Kościołach.

Dzięki stworzeniu odpowiedniej bazy topograficznej i konfesyjnej dla siedemnastowiecznego Wilna autor mógł sformułować szczegółowe pytania badawcze, jednocześnie próbując znaleźć na nie odpowiedź w swej książce. W tym kontekście podstawowy problem stanowiło, na ile ówczesna topografia miejska wpływała na stosunki międzykonfesyjne, a jednocześnie, w jakim stopniu oddawała ona istnienie wzajemnych podziałów etnicznych i wyznaniowych. Idąc tym tropem, można było szukać odpowiedzi na fundamentalne pytanie, do jakiego stopnia – w porównaniu z innymi miastami Rzeczypospolitej – zatrumfowała w Wilnie kontrreformacja. Jak w tym kontekście wyglądała praktyczna wolność religijna przede wszystkim w życiu publicznym? Do jakiego stopnia przekraczane były tam granice konfesyjne i kulturowe? Jak w tym kontekście funkcjonowały w codziennym życiu mieszane małżeństwa? Ale dla autora była także istotna szersza perspektywa, mianowicie porównanie Wilna z innymi, podobnymi, jeśli chodzi o strukturę społeczną i wyznaniową, ośrodkami miejskimi Europy. Jak określił amerykański badacz, próbował on przez wnioski zawarte w swojej monografii umiejscowić Wilno na mapie wczesnonożytnej europejskiej tolerancji (s. 5).

Książka składa się ze *Wstępu*, w którym między innymi zostały krótko scharakteryzowane istniejące w siedemnastowiecznym Wilnie wyznania, czternastu rozdziałów o charakterze problemowym, a także ze stosunkowo obszernego, a przy tym ważnego ze względu na zawarte w nim wnioski *Epilogu*. Pierwszy rozdział ma charakter bazowy w stosunku do pozostałych partii pracy. Odwołując się do topografii, autor przedstawił w nim bowiem ogólnie miejską społeczność, ze szczególnym uwzględnieniem podziałów na poszczególne grupy wyznaniowe i etniczne. Poznajemy najważniejsze i najbardziej wpływowe rody mieszczańskie, ich miejsce zamieszkania, a zarazem ich sąsiadów. Z tego punktu widzenia bardzo ważne okazało się też powiązanie struktury osadniczej z funkcjonowaniem wileńskich kościołów reprezentujących różne chrześcijańskie wyznania. Okazuje się, że – jak to się działo w wielu innych ośrodkach miejskich w tamtym czasie – mieszczanie najczęściej kupowali domy w pobliżu świątyń swego wyznania, choć o schematach osadniczych decydowały też kwestie zawodowe, etniczne i zamożność. Odpowiednią bazę do lepszego rozeznania się w strukturze własności kamienic stanowią umieszczone na początku książki mapki, na których autor zaznaczył – nadając im kolejne numery – nieruchomości, a ponadto świątynie stojące przy głównych ulicach miasta.

W rozdziale II autor zwrócił szerszą uwagę – zresztą podobnie jak w niektórych innych partiach swej książki – na liczne powiązania rodzinne, towarzyskie i ekonomiczne między wileńskimi luteranami i kalwinistami. Nie było zatem przypadku w fakcie, że kamienice należące do przedstawicieli elit obydwu wyznań sąsiadowały ze sobą. W tym samym roz-

dziale, a także w kolejnym, szerzej przedstawiony został też problem stosunków wileńskich chrześcijan z Żydami, w tym sprawa – formalnie zakazanej, jednak w rzeczywistości siedemnastowiecznego Wilna w jakimś stopniu obecnej – służby chrześcijańskich dziewcząt u bogatych przedstawicieli żydowskiej gminy. Autor odniósł się też do kwestii wystąpień antyżydowskich w mieście. Doszedł do wniosku, że niemal zawsze u ich podstaw stały powody ekonomiczne, związane z rywalizacją kupców czy rzemieślników chrześcijańskich z żydowskimi.

Rozdział IV monografii poświęcony jest wyjątkowo ważnej kwestii posługiwania się różnymi kalendarzami przez przedstawicieli poszczególnych religii i wyznań w Wilnie. Biorąc pod uwagę intensywność celebrowania wówczas religijnych świąt, stosowanie różnych rachub czasu miało niebagatelny wpływ na codzienne życie miasta. Przede wszystkim rytm życia Wilna w XVII w. wyznaczały kalendarze gregoriański i juliański, obydwa legalnie obowiązujące w przestrzeni publicznej. Co istotne, w Wilnie nie było większych konfliktów spowodowanych próbą ograniczenia przez katolików możliwości stosowania kalendarza juliańskiego przez prawosławnych bądź protestantów, jak miało to miejsce w niektórych innych miastach Rzeczypospolitej (Lwów, Ryga). Rozdział ten stanowi więc ważny dowód na istnienie szerokiego zakresu tolerancji we wzajemnych relacjach między ludźmi różnych konfesji w siedemnastowiecznym Wilnie. Jedyną kwestią omówioną w tym rozdziale, która czasami budziła spory, częściowo wiążącą się z problemem stosowania różnych kalendarzy przy okazji celebracji religijnych, była sprawa publicznych procesji. Zarzewia konfliktów najczęściej nie stanowił zresztą sam fakt odbywania tych religijnych pochodów w mieście (np. w czasie celebracji pogrzebowych), a droga, jaką przemierzały kondukty kalwińskie czy luterzańskie (obok najważniejszych katolickich świątyń). Pewne napięcia występowały też w stosunkach katolicko-żydowskich w ważne katolickie święta, np. w Boże Ciało bądź w okresie Wielkiego Tygodnia.

W rozdziale V autor przypomina, że Wilno było miejscem, gdzie w XVI–XVII w. wydrukowano dziesiątki polemicznych dzieł przedstawiających religijne racje różnych wyznań, w których nie brakowało krzywdzących stereotypów uderzających w wyznaniowych przeciwników. Odbywały się tam również dysputy religijne, co prawda mniej już liczne w XVII w. w porównaniu do stulecia wcześniejszego. Wszystko to – co ciekawe – nie miało zwykle bezpośredniego przełożenia na codzienne relacje między przedstawicielami różnych wyznań w samym mieście. W V rozdziale D. Frick uwypuklił także rolę, jaką w Wilnie odgrywała polszczyzna, choć jednocześnie podkreślił, że w mieście używano wielu języków, a dokładne określenie ich znaczenia jest dziś praktycznie niemożliwe (s. 113–116). Większość źródeł, z których korzystał autor, została spisana w języku polskim. Polszczyzna była już w tym czasie językiem wiodącym, którym posługiwano się w miejskich instytucjach. Można domniemywać, że stanowiła codzienną mowę większości mieszkańców miasta. O specyficznym języku protestacji i spraw sądowych traktuje też cały rozdział XI monografii. D. Frick przypomina w tej partii swojej pracy, że jest nie tylko historykiem, lecz także świetnym językoznawcą.

Kilka rozdziałów swej monografii (VI, VIII, IX, XIV) autor poświęcił ukazaniu relacji międzykonfesyjnych w kontekście ważnych życiowych wydarzeń w życiu każdego człowieka, mających również znaczenie religijne, takich jak: urodziny i chrzty dzieci, śluby (ale też rozwody) czy pogrzeby. Ciekawe spostrzeżenia autora dotyczyły tego, kto pełnił funkcję chrzestnych. Okazuje się, że często byli to sąsiedzi, nie zawsze tego samego wyznania co chrzczone dziecko. Kwestia wyznania chrzestnego była oczywiście ważna, ale jednak nie

zawsze decydująca przy jego wyborze. Istotne było też, by mieć odpowiednio wpływowego i zamożnego chrzestnego. Częstokroć wzajemnie obdarzali się funkcją chrzestnych kalwiński i luteranie. Natomiast katolicy (również obrządku łacińskiego) nie stronili od tego, by czasami na chrzestnych wybierać też pojedynczych reprezentantów wyznania prawosławnego. W rozdziale VIII na wybranych przykładach autor przedstawił strategię wchodzenia w związki małżeńskie przedstawicieli bogatych rodów wilnian. Przy okazji w tej i w innych partiach książki D. Frick podał przykłady wielu mieszanych pod względem konfesyjnym małżeństw mieszczan wileńskich. Choć w wypadku niektórych z nich widoczne były pewne wyznaniowe preferencje (co widać na przykładzie wspomnianych już relacji luteransko-kalwińskich).

W siedemnastowiecznym Wilnie żyła duża grupa ludzi związanych z kulturą ruską. I choć po unii brzeskiej większość ruskich mieszkańców miasta stopniowo porzuciła wyznanie prawosławne na rzecz unii z Kościołem łacińskim, autor podkreślił, że wileńskim unitom – nawet jeszcze w drugiej połowie XVII w. – zwykle bliżej było do pochodzących z tego samego kręgu kulturowego prawosławnych aniżeli do rzymskich katolików. Interesująca jest próba wyjaśnienia tego zjawiska przez D. Fricka, który zwrócił uwagę na fakt, że – szczególnie po 1666 r. – mamy do czynienia w Wilnie z dość dużą liczbą małżeństw unicko-prawosławnych, w których unitą był najczęściej mężczyzna, podczas gdy kobieta pozostawała przy prawosławiu (s. 212). Autor wskazuje, bez wątpienia słusznie, że przyjęcie unii przez prawosławnych mężczyzn należących do społecznej i ekonomicznej elity Wilna mogło mieć charakter koniunkturalny, po ostatecznym wyrzuceniu bowiem z władz miasta niekatolików po 1666 r. (zgodnie z wydanym wówczas edyktem królewskim) jako wyznawcy prawosławia nie mogliby oni pełnić godności burmistrzów, ławników czy rajców miejskich. Dodajmy, że naciski na prawosławnych, aby przystąpili do unii brzeskiej, były w mieście widoczne już w czasach króla Zygmunta III. Podkreślić należy, że przykłady z niektórych innych miast Rzeczypospolitej pokazują, że przyjęcie unii powodowało, iż szybko, a czasami też radykalnie, zrywane były więzi między prawosławnymi i unitami. Tymczasem w Wilnie zjawisko to występowało raczej w ograniczonym zakresie. Ale może klucz do jego zrozumienia stanowi właśnie zauważony przez D. Fricka problem koniunkturalizmu przy przechodzeniu wilnian do Cerkwi unickiej i – dodajmy od siebie – powszechnej akceptacji tego faktu przez wileńskie mieszczaństwo.

W VII rozdziale D. Frick zajął się przedstawieniem najważniejszych wileńskich szkół, a także miejsc poza stolicą Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdzie uczyli się i studiowali wilnianie. Amerykański badacz zwrócił uwagę na dużą liczbę studentów w Wilnie (około 1/10 mieszkańców miasta w XVII w.), co wynikało przede wszystkim z dużej roli, jaką odgrywała w życiu całego Wielkiego Księstwa Litewskiego tutejsza jezuicka akademicka. Studiowali w niej przecież nie tylko katolicy, ale – szczególnie we wczesnym okresie jej funkcjonowania – także protestanci i prawosławni. Z biegiem czasu radykalizowały się (wraz z postępem ideologii kontrreformacyjnej) poglądy studiującej w niej młodzieży, co miało wpływ na zaognianie stosunków wyznaniowych w mieście. Wiadomo, że wśród inicjatorów kilku największych tumultów religijnych w Wilnie w XVII w., podobnie jak w wielu innych dużych miastach Rzeczypospolitej, prym wiodli jezuita studenci.

W rozdziale X autor poruszył kwestię funkcjonowania wileńskich cechów w aspekcie wyznaniowym. Trzeba podkreślić za D. Frickiem, że nawet w okresie względnego tryumfu kontrreformacji w Wilnie (po 1666 r.) większość z cechów zachowała międzykonfesyjny charakter, a w niektórych z nich protestanci czy prawosławni nadal pełnili funkcję star-

szych cechowych (choć w 1673 r. Michał Korybut Wiśniowiecki formalnie tego zakazał). Istniały również takie cechy, w których niekatolicy odgrywali rolę wiodącą, np. cech złotników, w którym dominowali luteranie. Funkcjonowały też cechy żydowskie. Członkowie cechów niebędący katolikami pogodzili się z koniecznością ponoszenia finansowych ofiar na rzecz Kościoła katolickiego (najczęściej na rzecz utrzymania konkretnych ołtarzy w świątyniach łacińskich), a czasami brania udziału w publicznych procesjach w katolickie święta. Autor podkreśla też w swojej książce, że wileńscy luteranie i kalwiniści, gdy po 1666 r. zostali pozbawieni bezpośredniego wpływu na funkcjonowanie władz miasta, jednocześnie nie utracili wpływów ekonomicznych. Zapewniał im to nie tylko dostęp do wielu cechów, ale też związki z protestancką szlachtą z Wielkiego Księstwa Litewskiego, której pozycja – choć osłabiona w wyniku kontrreformacji – wciąż pozostawała znacząca. Ponadto należy wspomnieć o dość intensywnych kontaktach luteranów wileńskich z władzami pruskimi w Królewcu, co także miało wpływ na rolę, jaką odgrywali w mieście.

Te ostatnie uległy wyraźnej intensyfikacji w okresie okupacji Wilna przez wojska moskiewskie w latach 1655–1661. Wówczas wielu wilan – zresztą nie tylko protestantów – zdecydowało się na emigrację (najczęściej krótkotrwałą) do Królewca. Okupacji Wilna, która przyczyniła się do poważnego upadku miasta, poświęcony został cały XII rozdział pracy. D. Frick przyjrzał się w nim bliżej grupie królewieckich emigrantów. Część z nich wróciła do Wilna już w latach 1656–1657, kiedy życie w mieście zaczęło się powoli normalizować. Autor próbował znaleźć w tym rozdziale odpowiedź na pytanie, czy okres moskiewskiej okupacji miał wpływ na zmianę stosunków wyznaniowych panujących w mieście. Czy można mówić w jakimś stopniu o preferowaniu prawosławnych mieszkańców miasta przez Rosjan? Choć intencje władz moskiewskich były w tym wypadku dość oczywiste i rzeczywiście zmierzały do popierania prawosławia w mieście (a także zupełnego wyrugowania stąd Cerkwi unickiej zgodnie z ukazem cara z 1657 r.), to bez wątpienia nie widać szerszej współpracy miejscowych prawosławnych i moskiewskich okupantów. Co ciekawe, wielu prawosławnych obywateli Wilna – co również ukazuje autor – udało się na emigrację do luterskiego Królewca. Każdy przypadek współpracy z moskiewskimi władzami okupacyjnymi (zresztą osób różnych konfesji) należałoby więc traktować i oceniać oddzielnie. Autor zajął się też wątkiem następstw moskiewskiej okupacji Wilna. Chodziło nie tylko o kwestię materialnej odbudowy mocno zrujnowanego miasta, ale także zmian własnościowych, jakie zaszły w elicie miejskiej. Ten ostatni proces wiązał się też w pewnym stopniu z oskarżeniami o zdradę, jakie wysuwano pod adresem niektórych mieszczan. Jak wynika z ustaleń autora, prawie zawsze oskarżający mieli na uwadze osiągnięcie w związku z zarzutami korzyści majątkowych. Najczęściej jednak nie udało im się tych oskarżeń potwierdzić.

Przedostatni rozdział książki (XIII) ukazuje, jak wyglądała opieka społeczna w mieście. Ta partia monografii dobitnie świadczy o tym, że w Wilnie nie istniały w zasadzie granice konfesyjne, jeśli chodzi o udzielanie pomocy potrzebującym i troskę o szpitale różnych wyznań, których w mieście było w sumie kilkanaście. Dowód na to stanowią między innymi testamentalne zapisy wilan. Nierzadko testatorzy potrafili złożyć legaty na szpitale prowadzone przez Kościoły wszystkich bądź większości chrześcijańskich wyznań. Ale, rzecz jasna, czasami jałmużna dla ubogich bywała też ukierunkowana konfesyjnie. Jako przykład autor podaje pomoc dla ubogich panien, które dokonały konwersji na katolicyzm. W ich przypadku pomoc udzielana przez instytucje katolickie (konkretnie przez kapitułę wileńską) miała stanowić zachętę do nawrócenia. Przy okazji D. Frick przypo-

mniał też o istnieniu burs dla ubogich studentów w Wilnie. Charakterystyczne, że studenci jezuicy mieszkający w akademickiej bursie należeli często do inicjatorów burd i tumultów o charakterze wyznaniowym. Czy zatem, korzystając z pomocy materialnej Towarzystwa Jezusowego, chcieli w ten sposób się odwdziżyć przez swoją postawę pełną radykalnej religijnej gorliwości?

Ostatni rozdział książki poświęcony jest wszystkim aspektom związanym z problemem umierania w Wilnie. Stąd autor poddał głębszej analizie testamenty wileńskich mieszczan. Oprócz kwestii czysto językowych zwrócił uwagę na różnice w podejściu do śmierci u protestantów oraz bliższych sobie w tym względzie prawosławnych i katolików (obydwu wyznań). Poruszył też sprawę wykonawców aktów ostatniej woli oraz opiekunów wyznaczanych w testamentach. Często i w tych przypadkach granice konfesyjne były przekraczane, nie zawsze bowiem wyznanie stanowiło najważniejszy czynnik decydujący o powierzeniu komuś roli opiekuna i wykonawcy testamentu. Nierzadko były też zapisy testatorów na instytucje kościelne innego – niż osoba sporządzająca testament – wyznania chrześcijańskiego (nie tylko na szpitala, ale także na świątynie czy domy zakonne). Autor wskazał też jednak na zarzewia konfliktów o charakterze wyznaniowym związane z kwestią pochówku zmarłych. Wiązały się one z trasą konduktów pogrzebowych mniejszości wyznaniowych, przede wszystkim protestanckich, i reakcją nań katolickich radykałów. Od tego zaczęło się w Wilnie kilka dużych tumultów w XVII w.

*Epilog* monografii z jednej strony ma charakter podsumowania książki, z drugiej – D. Frick poruszył w nim problem przyczyn niektórych znanych konfliktów o charakterze wyznaniowym w szesnasto- i siedemnastowiecznym Wilnie. Przypomniał o destrukcyjnej roli jezuickich studentów, których postawa musiała w jakiejś mierze być stymulowana przez ich akademickich wychowawców. Jednocześnie autor wskazał na czynniki, które decydowały o pokojowej koegzystencji ludzi różnych wyznań w tym mieście, dokonując zarazem próby porównania Wilna z miastami Europy Zachodniej (wybranymi ośrodkami miejskimi Rzeszy i Niderlandów), a także Rzeczypospolitej (Lwów), w których istniały złożone pod względem konfesyjnym społeczności. D. Frick podkreślił, że skala tolerancji wyznaniowej w Wilnie była większa w porównaniu z analizowanymi miastami. W tym miejscu warto dodać, że większość monografii amerykańskiego badacza – zgodnie ze stanem faktycznym z XVII w. – ukazuje przede wszystkim pola współpracy i pozytywnych relacji między przedstawicielami różnych środowisk konfesyjnych i etnicznych w Wilnie.

Do książki zostały dołączone: indeks osobowy, geograficzny i problemowy (wspólny). Ten ostatni jest o tyle istotny, że pewne zagadnienia pojawiają się w monografii w różnych miejscach. Przy okazji można w związku z tym zauważyć, że trudno było uniknąć w książce pewnych powtórzeń, być może jednak nieco inny układ kolejności rozdziałów i zawartości niektórych z nich sprawiłby, że powtórek tych byłoby mniej. Wracając zaś do zamieszczonego w monografii indeksu, dobrze się stało, że przy wymienionych w nim osobach znalazła się też informacja o ich wyznaniu, oczywiście wszędzie tam, gdzie taka konfesyjna identyfikacja była możliwa.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w swej monografii D. Frick potwierdził i uwytknił, a także uszczegółowił – przez ukazanie szeregu konkretnych przykładów – naszą wiedzę o relacjach międzykonfesyjnych panujących w siedemnastowiecznym Wilnie. Analiza przeprowadzona przez autora jest tym bardziej wiarygodna, że została dokonana na podstawie dokładnej topografii miasta. Z tego punktu widzenia, jak można sądzić, książka może się stać wzorcem dla podobnych badań prowadzonych nad innymi ośrodkami

miejskimi w Europie. Co istotne, portretując siedemnastowiecznych mieszkańców miasta, amerykański badacz udowodnił, że wpływ konfesjonalizacyjnych prądów i tryumfującej w Rzeczypospolitej kontrreformacji na codzienne relacje międzyludzkie w Wilnie był wyraźnie ograniczony. W ten sposób potwierdzona została wyjątkowość tego miasta w strukturze miejskiej dawnej Rzeczypospolitej.

*Tomasz Kempa (Toruń)*

